



**DLA DZIECI**

*„Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, nie przeszkadzajcie im“  
Mt 10,13-16*

**36**

22 XII 2013



DODATEK DO TYGODNIKA  
PARAFIALNEGO EPIFANIA ZAWIERA  
ELEMENTY WZBOGACAJĄCE  
DZIECIĄ KREACJĘ

## **NAJWAŻNIEJSZA JEST RODZINA, OD NIEJ WSZYSTKO SIĘ ZACZYNA**

Najmłodsze dzieci prosimy o pokolorowanie Świętej Rodziny, trochę starsze, zachęcamy do namalowania własnej rodziny na oddzielnych kartkach formatu A4. Czekamy na wszystkie prace!



AUTOREM KOLOROWANKI JEST .....LAT.....



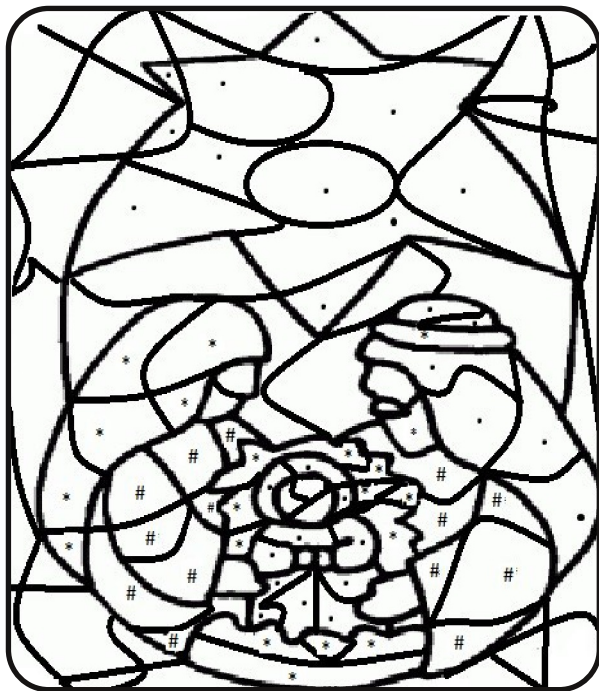
## Przyjaciele Jezusa XIV. W górach

-Zobaczymy jak będzie. A na razie to musimy wracać. Przed nami długa podróż. Trzeba się porządnie wyspać. Musimy też podziękować za gościnę. Wszyscy byli dla nas bardzo mili. Tak udanego wypoczynku to już dawno nie miałam.  
-Ja też. Najbardziej to mi będzie brakowało Grzesia.  
-Polubiłaś go. No cóż, nie dziwię ci się. To miły i inteligentny chłopiec. Może się jeszcze spotkacie.  
-Bardzo bym chciała, bo teraz to nie mieliśmy zbyt dużo czasu na zabawę.  
-Miejmy nadzieję, że następnym razem będzie lepiej. Na drugi dzień skoro świt wyruszyliśmy do Warszawy. Jednak wbrew obawom cioci droga minęła nam w miarę szybko. Ja oczywiście spałam. Ciocia Anetka jeździ spokojnie bez szarpania. Tak więc jadąc z nią od razu zasypiam. Śniło mi się, że byłam na pięknej łące. Wokół było pełno motyli i biedronek. A na trawie spacerował najprawdziwszy w świecie osiołek. Powiedział, że idzie szukać Pana Jezusa. Był nieposłuszny i zgubił się. Zamiast stać grzecznie

w stajence, on powędrował przed siebie. Spodobały mu się motyle i biedronki, bo nigdy ich wcześniej nie widział. One jednak odleciały. A osiołek pozostał sam. Nie zdążył się nimi nacieszyć a na dokładkę oddalił się od Pana Jezusa. Było mi żal osiołka. Dobrze, że był to tylko sen.  
Ciocia zauważyła, że jestem smutna.  
-Małgosiu, czy wszystko w porządku? Bo widzę, że posmutniałaś.  
-Tak ciociu. Usnęłam i miałam sen. Opowiedziałam cioci o osiołku.  
-Widzisz, my też łatwo możemy się zgubić. Wystarczy po drodze przegapić jakiś drogowskaz i droga może nas zaprowadzić niekoniecznie do celu. Trzeba się pilnować i czuwać. Podobnie jest w życiu. Mamy przykazania i one są dla nas znakami. Musimy postępować według nich, to wtedy na pewno się nie zgubimy.

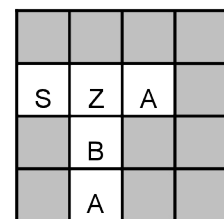
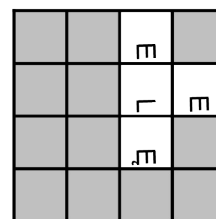
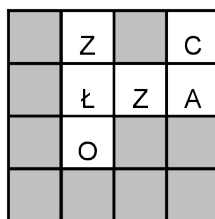
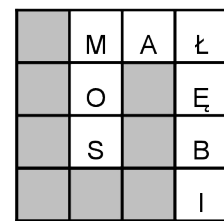
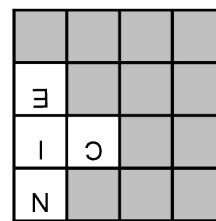
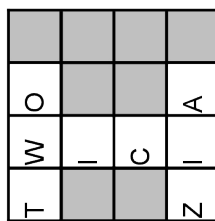
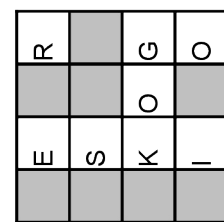
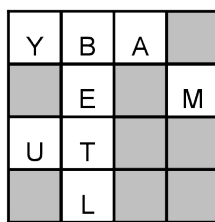
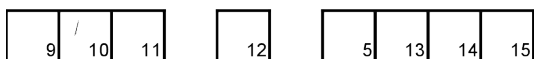
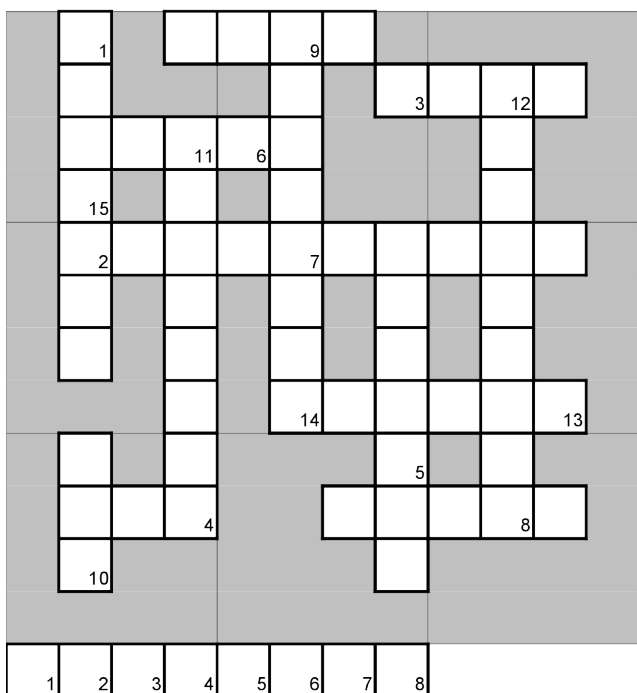
Specjalnie dla naszych dzieci  
napisała Anna

Jeśli chcesz zobaczyć, co przedstawia poniższy rysunek, pokoloruj pola odpowiednimi kolorami:  
. żółty, \* brąz, # niebieski



Anioł mu we śnie wyjawiał Maryi tajemnicę, bo pewnie by oddalił swą Oblubienicę. Mt.1,18-24

Rozsypane części umieść we właściwym miejscu w diagramie tak, aby utworzyły krzyżówkę.  
Litery wpisane w ponumerowane pola utworzą hasło.



Drogie Dzieciaczki! Przynoście swoje rysunki z Epifania i wkładajcie je do czerwonego kartonu stojącego na stoisku z czasopismami w naszym kościele. W każdą trzecią niedzielę miesiąca będziemy oceniać i nagradzać najpiękniejsze prace.